gaidler

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Grudnia. — Rok 1838. Sobota. № 334. Jutro, Ś. Euzebjusz. Dni najkrótsze.

Bank Polski podał do powszechnej wiadomości, że w d. 7/19 b. m. i r. o godz: 10 zrana, uskutecznionem zostanie spalenie Biletów kassowych i bankowych, zużytych i z obiegu wyjętych, za summę przeszło 4,000,000, tudzież innych papierów publ: spłaconych lub umorzonych. Spalenie to nastąpi na placu przy sali giełdowej, w obec Kommissji umorzenia długu krajowego, tudzież Urzędników z Rady Stanu i Kommissji Rzą: Przych: i Skarbu do tej czynności przez Radę Admini: delegowanych. —Wczoraj w Redekcji Kurjera, W. *Tomaszewski* złożył asygnacją na sztuk 20 drzewa dla ubogich, a P. S. zł. 5 dla biednych; zaś złp. 3 na Instytut m. z. dzieci od Katarzyny Kucharki za niedopilnowanie swych obowiązków. Osoba K. Ż. złożyła w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności zł. 10 na dochód ubogich. — Księgarnia Szkół publicznych w świeżo nadeszłym transporcie książek *Rossyjskich*, odebrała między innemi: Grammatykę *Grecza*, Jeografję *Arseniewa*, Historję *Kajdanowa* i t. p. —(A. na.) Najpierwszym celem życzeń i szczęścia człowieka, najpierwszem iego dobrem, iest bez zaprzeczenia *zdrowie*. Ale człowiek nie może go uczuć w całem znaczeniu, ieżeli nie był iaką chorobą dotknięty. W takiem więc ia znajdowałem się położeniu, gdyż miałem mocne zapalenie płuc; lecz *Studencki* Lekarz klassy 1ej, z taką gorliwością doświadczał na mnie swej sztuki, że nie ma ieszcze 2ch tygodni, a zupełnem się iuż cieszę zdrowiem. Z tego powodu, czuię obowiązek zawdzięczenia iego pracy przez ten hołd publiczny, którego ze wszechmiar stał się godnym. *J. Elsenberg.* — Biletów z powinszowaniem Nowego roku, w rozmaitych kształtach, nabyć można w Biurze Zleceń. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani: po *Jakiż mąż lepszy* JP. *Jasiński*, a po *Icku* JP. *Panczykowski* i JPanna Paulina *Rywoli.* — Jutro w *Resursie kupieckiej* w iej pałacu zwanym *Mniszkowski*, obiad składkowy. — Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. 34 gr. 12. Dukaty holen: zł. 19 gr. 18. Assygnaty ross: zł. od 187 gr. 7½ do 187 i pół. Listy zast: zł. 91 gr. 17; kupon zł. 1 gr. 27⅓. Obligacje udziałowe zł. 416.

Z Petersburga.— Mianowany kawalerem orderu Ś. *Włodzimierza* klassy 3ej, b. Kapitan gwardji *Gorychwostow*, który uczyniwszy poprzednio znaczne na cele dobroczynne ofiary, do miljona rubli wynoszące, dał nowy dowód gorliwości o dobro ogólne, złożywszy 150,000 rubli na korzyść zasłużonych woiowników, znajduiących się w wojskowym domu przytułku w Moskwie. — Przez Ukaz CESARSKI do Rządz: Senatu z d. 17 październ: wydany, Dyżurnemu Sztab-Oficerowi Zarządu Warszaw: Woienne: Gubernatora, liczącemu się w ieździe Podpułkownikowi *Siianow*, Najłaskawiej nadane zostały na wieczne czasy w Rossji grunty, w rozległości 810 morgów ross:.

Anglja. — Zapewniaią że Lord *Durham* nie może spodziewać się przyiaznego przyięcia ze strony Królowej. Tenże Lord przez 3 dni zmuszony burzą krążyć około *Plimutu*, wylądował nakoniec 30 z. m. W ciągu tych 3ch dni z największem niebezpieczeństwem posłańców, korespondował z *Londynem;* iedna depesza miała zawierać wiadomość, że Królowa przyjmuie jego dymissję jako jeneralnego Gubernatora posiadłości w północnej Ameryce. Przy wylądowaniu nie przywitano go żadnemi honorami. — 3 b. m. wysłuchano pierwszy raz Francuza *Rusla* oskarżonego o zamach morderczy na tak zwanego Xięcia *Normandji;* drugi był obecny. Jest to ten sam *Naundorf* o którym iuż tyle razy pisano. Ma 5 stóp 9 cali

wysokości, czoło wysokie u góry z włosów obnażone, nos zagięty i oczy zamącone, ma wąsy i jego rysy twarzy jako też cała postać, maią podobieństwo z rysami członków rodziny *Burbonów*. Przyprowadził z sobą 15sto-letniego syna, który zdawał się uważnie przysłuchiwać rozprawom sądowym. Tłum publiczności napełniał salę. Tak z tego wysłuchania, iakoteż z następnego nie okazały się dostateczne dowody przeciw oskarżonemu, który zbrodnię zaprzecza. Tyle iest pewnem, że iuż od kilku miesięcy iakiś człowiek go śledził. W ogóle cała ta historja iest nader szczególną. — Powstanie w *Kanadzie* rozkrzewiło się szybkim krokiem. Jenerał *Kolborn* przesłał iuż dwie depesze o kilku u tarczkach z wichrzycielami. Ci ze swoiej strony nie zaniedbuią żadnej okoliczności szkodzić Anglikom, zabieraią statki, pustoszą domy i popełniaią tym podobne okropności wojny. Podżegacze zanieśli sztandar rozruchów i w najspokojniejsze okolice; krwawe sceny zaczynaią znowu rozwiiać się w dawnej swoiej oburzaiącej postaci. — 27go z. m. zdarzyło się znowu nieszczęście na kolei żelaznej z *Manczestru* do *Liwerpolu*, szeregi powozów uderzyły o siebie z taką gwałtownością, że wielu podróżnych zostało ciężko ranionych. Teraz na kolei żelaznej z *Londynu* do *Birminghamu* dla uniknienia podobnych przypadków rozstawiono strażników z latarniami kolorowemi. — Między podarunkami które Szach *Perski* przysyła dla Królowej *Wiktorji*, znajduie się paka 53 szalów prawdziwych kaszemirowych. — Z powodu przybycia eskadry Admirał *Bodę* do *Hawanny*, spodziewaią się w *Mexyku* rychłego attaku na warownię. W *Mexyku* rozsiano pogłoskę, że zamiarem rządu francuzkiego iest z *Mexyku* utworzyć Królestwo i osadzić kogo na tronie.

Belgja. — 2 b. m. nadeszły dla rządu ważne depesze z *Londynu;* wkrótce potem odbyła się rada Ministrów. — Pułki świeżo uorganizowane otrzymały rozkaz, aby były gotowe do pochodu. Ze wszech stron ściągaią zapasy wojenne. — P. *Hamilton Sejmur* Poseł angielski wyiechał do swoiego chorego ojca do *Londynu*.

Francja. — Jeden z dzienników paryzkich zawierał niedawno następuiący list z *Baiony*: „Margrabia C. który towarzyszył Xiężnie *Beirze*, wrócił z głównej kwatery Karlistowkiej. Mimo iego przywiązania do tronu i ołtarza nie może zataić swoiego głębokiego oburzenia, przeciw *Don Karolowi* i iego stronnikom.“ Hrabia *Custin* (Kiustę) dla zbicia tego doniesienia, umieścił w dzienniku następuiące odwołanie: „Ja to miałem zaszczyt towarzyszyć Królowej hiszpańskiej z *Salcburga* do głównej kwatery królewskiej, i iestem zmuszony powiedzieć mości redaktorze, że cię oszukano sposobem niegodnym. W prowincjach biskajskich widziałem tylko Xięcia przynoszącego zaszczyt monarchizmowi, Królowę godną swoiego małżonka, żołnierzy również walecznych iak wiernych, Lud gotowy poświęcić się dla swoiego Monarchy, Religję wszędzie poważaną i Kapłanów oddaiących się świętym obowiązkom. Nigdy inaczej o Hiszpanji nie wyraziłem się, a kto mi inne słowa przypisuie, iest oszczercą.“ — P. Tomasz *Beaumont* (Bomą) członek angielskiego parlamentu, przed 3ma tygodniami spotkawszy w ogrodzie *Tulerji* Pana J. *Somers* także członka angielskiego parlamentu, pociągnął go do odpowiedzialności względem sprawy prywatnej; drugi uderzył pierwszego szpicrutą. Obrażony zamiast wyzwać go na poiedynek, zapozwał go przed sąd policji. P. *Somers* chociaż nieobecny został skazany na 2 lata więzienia i 100 fr. kary. — Okręt przeznaczony z S. *Domingo* do *Nant*, zatonął z całą ludnością przy brzegach *Bretanji.* Niektórzy rozgłosili że okręt ten zawierał 3 miljony przysłane z *Hajti* dla rządu francuzkiego; przekonano się atoli, że tylko miał kawę, cukier i inne towary kolonjalne. Z całej ludności, tylko ieden majtek ocalić się zdołał. — Część eskadry Admirała *Baudin* (Bodę) zawinęła do *Mexyku*, a z nią Królewicz Xię

Joinville (Żuewil). — Monitor znowu zbiia pogłoski iakoby Król zachorował. — Minister oświecenia miał podać się do dymissji, ale iej nie udzielono.

Hiszpanja. — Nowe Ministerstwo zostało iuż uorganizowane. Jenerał *Alaix* mianowany Ministrem wojny. — W *Sewilli* spokojność przywrócono. — Pan *Isturiz* w skutku sprzeczki z Panem *Herrerą*, wyzwał tegoż na poiedynek. — *Don Karol* kazał aresztować *Balmesedę* za to, że za iego rozkazem rozstrzelano kilkadziesiąt ieńców Izabellistowskich. W ogóle *Don Karol* iest bardzo zniechęcony przeciw tym morderstwom. — Jenerałowie *Kordowa* i *Narwaez* naczelnicy powstania w *Sevilli* mieli schronić się ucieczką. — Pisma wynurzaią swoie zadziwienie, że na ostatnim koncercie danym u dworu, nie było Posłów ani angielskiego, ani francuzkiego. — Officer wysłany do *Kabrery* dla wyiednania, aby zaprzestano rozstrzelania ieńców, wrócił bez skutku. — Królestwo *Aragonji* zamyśla odłączyć się od *Madrytu* i ogłosić się niezawisłem.

Włochy. — Mnóstwo cudzoziemców przybywa do Włoch na zimę. *Florencja*, *Rzym* i *Neapol* są iuż przepełnione. — Chociaż zdawało się że hiszpanie będący stronnikami Królowej *Izabelli*, życzyli oderwać się od Kościoła Rzymskiego, iednak teraz przysłano do tej stolicy papiezkiej blisko miljon franków iedynie na rozmaite dyspensy dla osób będących pod rządem tejże Królowej. — Kompozytor Oper *Spontini* miał posłuchanie u *Ojca Śgo*, i doznał najłaskawszego przyięcia.

Rozmaitości. — *Wolter* uczynił uwagę, że Anglicy, iak wiadomo, naród najbardziej nudzący się na świecie, najwięcej cierpiący na hypochondrją, nie ma wyrazu w swoiej mowie do oznaczenia tego stanu duszy; albowiem słowa *tediour*, *tirerome* i t. d. nie znaczą tyle co wyraz *nudy*. Francuzi, naród tak wesoły, ma wyraz *ennui*; zatem pierwsi maią *rzecz*, drudzy *wyraz*. — We Francji w okolicy górzystej, odkryto niedawno wiele nagrobków, pod któremi znaleziono dawne bronie *Celtów* i naczynia rzymskie. — Śpiewaczka Zofja *Leve* otrzymuie w *Frankforcie n. M.* za każde wystąpienie 2,000 zł. — 3go b. m. wybuchł pożar w iednej z ulic *Paryża;* podeszła Dama zamieszkała na 5em piątrze, ujrzała się nagle odciętą przez płomienie; lecz straż ogniowa dostała się do góry i uratowała ią za pomocą tak zwanego worka bezpieczeństwa. — Hrabia *Montholon*, który od czasu powrotu z wyspy Ś. *Heleny* poświęcał się handlowi i iuż raz był zbankrutował, zaspokoił iuż swoich dłużników, i znowu odzyskał we Francji dawne prawa obywatelskie. — Córka Lucjana *Bonapartego* Xcia *Kanino* Pani Letycja *Wyse*, używa teraz wód w *Baden Baden*. — Doświadczony Bankier zwykł mawiać: kto mnie raz oszukuie nie ma słuszności, gdy mnie za drugim razem oszuka, ma słuszność. — Podróżnik wróciwszy z znacznego miasta był ze wszech stron obsypywany pytaniami: Co tam słychać? iak tam idzie? Jak zwykle, była iego odpowiedź, zrana do 10ej uwiiaią się na ulicy doktorzy, od 10ej do 2ej exekucje, od 2ej do 4tej komornicy, a potem idzie się do kawiarni, na zabawy i t. d.

W kontynuacji ciągnienia 5 klassy 52 Loterji w dniu 14 b. m., znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 50,000 na Nr 18,963 Los 3cio-częściowy wzięty u Kolektora Rosenberga w mieście Węgrowie Guber: Podlaskiej. Po zł. 10,000 na Nr 3,280 u Somerfelda, Nr 18,223 u Mozesa w Biały, Nr 30,670 w Kantorze Głównym. Po zł. 5,000 na Nr 9,038 u Szpera, Nr 12,019 u Rosenberga w Węgrowie, Nr 32,417 u Wiemana. Po zł. 2,500 na Nr 2,159 u Apfelbauma w Kocku, Nr 36,728 u Lichtenberga w Włodawie, Nr 48,130 u Streicra w Brześciu litew:, Nr 49,559 u Wiemana, Nr 57,802 u Sandberga w Pińsku, Nr 60,949 u Ginsberga w Radzyniu. Po zł. 1000 na Nra: 1,706, 2,619, 3,668, 5,576, 7,765, 9,254, 10,438, 13,905, 17,076, 17,489, 20,491, 20,767, 21,519, 22,173, 22,834, 23,055, 23,177, 24,894, 26,936, 28,311, 28,538, 30,577, 31,397, 31,898, 35,364, 36,702, 38,887, 39,051, 39,690, 42,286, 44,171, 45,074, 49,381, 50,768, 54,068, 54,552, 54,804, 54,951, 55,697, 56,756, 58,906, 60,027, 60,193, 60,743, 61,604, 62,917, 64,124.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jackowski Tom: Dzie: z Borowego; Wiejski Woj: Dzie: z Kurzeszyna; Télczyński Józ: Dzie: z Wojsławic; Polawski Jan Dzie: z Tumasina; Buliński Jan Dzie: z Domaradny; Chodecki Woj: Dzie: z Tkaczew; Zakrzewski Fryde: Dzie: z Cichowa.

DONIESIENIA.

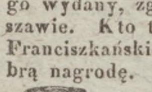
Zbawienne skutki leczenia zimną wodą, iakie się okazały z doświadczeń na tysiącznych osobach chorych w Greffenbergu, podaią mi myśl przyjść wpomoc lekarzowi, maiącemu zamiar zaprowadzić u nas w kraju podobny zakład i metodę leczenia Pana Prysnica, przez dodanie pałacu, officyn i 6ciu domów murowanych we wsi Rybienka w obwodzie Pułtuskim nad rzeką Bugiem, o mil 6 od M. Warszawy przy szose Białostockiej, o 2 wiorsty od M. Wyszkowa położonej, w których to budowlach mieścić się mogą chorzy, i takowe użyte być mogą na kąpiele. Miejsce to jest wzgórzyste, suche i zdrowe, niemniej, obfite w zdroje i 4 ogrody do spaceru. Lekarz zamierzaiący ten dobroczynny zakład zaprowadzić, uznawszy to miejsce za stósowne i zdrowe, zgłosić się raczy do Warszawy do podpisanego pod Nr 2324 ulica Dzika, a porozumiawszy się podpisany, iako dziedzic, nie omieszka na żądanie jeszcze potrzebne budowle, wodospady, i studnie swoim kosztem wystawić.

August Morzkowski.

Ktoby z zostaiących ze mną wstosunkach handlowych, przyiaciół moich w Polszcze, posiadał Pruskie stare bilety kassowe (Cassen Anweisungen) do wymiany, ofiaruię mu moie usługi do takowej wymiany w krótkim bo tylko do dnia 31 b. m. i r. przedłużonym terminie, za nadesłaniem tychże starych biletów.

D. Immerwahr Kupiec z Wrocławia.

Dowodów 3 Bankowych na Zastawione kosztowności w Banku Polskim. 1) na imie Szłamy Holtz z Lipna. 2) Na Mośka Lejb z Lipna. 3) Na Manassa Icka i Dowód Lombardowy M. Warszawy także na zastaw kosztowności, na imie Hersza Krotoszyńskiego wydany, zgubione zostały dnia 13 b. m. w Warszawie. Kto takowe odda pod Nr 1812, przy ulicy Franciszkańskiej, do Mordki Rapoport, otrzyma dobrą nagrodę.



KARETA poczwórna, oraz FORTEPJAN w bardzo dobrym stanie, są potrzebne do kupienia, a KARETA podwójna Wiedeńska mało używana, iest do sprzedania lub w zamian, pod Nr 30 w Hotelu Lipskim.

Zaopatrzona w dobre świadectwa, potrzebna iest PANNA do dozoru Dzieci, przytem i do innych usadatniona robot. Także i PIASTUNKA do dziecięcia. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 522, w officynie na 2m piątrze.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś *Cyrulik Sewilski.* Dla słabości JPani *Rywackiej,* nie dany *Zampa.*— Jutro 9 raz *Piętno hańby.* Balet.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 7 raz *Wer Wert. Dwóch Guwernerów.*

Jutro w połud: Koncert P. *Tausig,* w Sali Redutowej.

Niżej podpisani maią zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jutro w Sali Oranżerji w Powązkach, da się słyszeć towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich pod Dyrekcją *J. Ritzinger* i *M. Freudenschus.* Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej, grać i śpiewać będą Panny *Paulina Prajss* i Siostry *Szwarc,* od godziny 5.

Familja *Resler* świeżo przybyła do Warszawy, dnia jutrzejszego pierwszy raz da się słyszeć u Ohma za Wolskiemi rogatkami, w nowszych śpiewach i muzyce Instrumentalnej, o czem zawiadamia się Amatorów.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Tłómackie i Rymarskiej w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, gdzie wystawa figur woskowych, KWARTET Braci *Ładowskich* odegra najnowsze wyiątki z Oper i najnowsze salonowe Tańce. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni w domu narożnym Lilpopa przy ulicy Bielańskiej i Tłómackiego Nr 600, grać i śpiewać będą Panny *Nitner* przy towarzyszeniu 3ch Arf. Zacznie się wieczorem o godzinie 5tej.

Dziś w Kawiarni pod Kogutkiem w prosł'b. Konserwatorjum na Kra: Przed:, KWINTET *Kurzatkowskiego.*

Dziś w Kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Królowi Zygmuntowi, Towarzysto Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Wieczór Muzykalny,* urozmaicony Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Przytem dostać można PONCZU HISZPAŃSKIEGO.

Jutro w Hotelu Lipskim w Restauracji, z rana przy Śniadaniu i Obiedzie, grać będzie familja *Prajsów.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej; Pasztet ze zwierzy:, Comber i Udziec sar:, Indyk i Polędwica z roż:, Sztufada z kartofla:, Potrawa z kaczki, Kotlety z grosz:, Zrazy nelsoń:, Kołdony i Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, ŚNIADANIE: Udziec sar: z roż:, Kuropatwy szpiko:, Zaiąc z kapus:, Kwiczoły skierniew:, Flaki 2kie, Kotlety woło: z serdela:, Potrawa z pulard. Familja *Kezlerów* grać będzie na Skrzypcach i Arfach podczas Śniadania i Obiadu.